



**muzeum  
dzieci  
polskich**  
ofiar totalitaryzmu

Niemiecki Nazistowski Obóz  
dla Polskich Dzieci w Łodzi  
(1942-1945)

## INFORMACJA PRASOWA

Łódź, 26 listopada 2021 r.

# Odnaleziono groby polskich dzieci – ofiar niemieckiego obozu

**Historycy Muzeum Dzieci Polskich – ofiar totalitaryzmu odkryli nieznanne od czasów wojny miejsca pochówków dziecięcych ofiar niemieckiego obozu koncentracyjnego w Łodzi. Zamęczone polskie dzieci pochowano na terenie cmentarza rzymskokatolickiego św. Wojciecha w Łodzi. Naukowcy zlokalizowali na razie 77 takich miejsc. Zachowały się dwa groby, a w przypadku 75 ofiar – w miejscu ich pochówku znajdują się dzisiaj groby innych osób. Decyzję o dalszych krokach podejmie Instytut Pamięci Narodowej.**

O wstrząsającym odkryciu dyrektor Muzeum dr Ireneusz Maj zawiadomił Instytut Pamięci Narodowej, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz pełnomocnika Prezesa Rady Ministrów ds. ochrony miejsc pamięci.

Przebadane przez historyków Muzeum dokumenty opisują miejsca pochówków 77 ofiar niemieckich zbrodni w łódzkim obozie dla polskich dzieci. Wszystkie wskazują na teren dzisiejszego cmentarza rzymskokatolickiego św. Wojciecha w Łodzi. Dokumenty zawierają imiona i nazwiska pochowanych ofiar, daty ich urodzin i śmierci, datę i godzinę pogrzebu oraz dokładną lokalizację dawnych grobów.

Po analizie akt i pracach dokumentacyjnych na cmentarzu historycy Muzeum ustalili, że do dzisiaj zachowały się tylko dwa groby: 9-letniego Jerzego (był dotąd określany jako jedyny znany grób) oraz odkryty 3 listopada 2021 r. grób 12-letniego Zygmunta. W przypadku pozostałych 75 ofiar, których miejsce pochówku udało się zlokalizować, są to dzisiaj groby innych osób.

– Zamęczone w obozie polskie dzieci Niemcy często kazali chować bez wiedzy ich bliskich. Dlatego ich groby zostały zapomniane, a na ich miejscu po latach powstały nowe. Te dzieci skrzywdzono za życia i po śmierci – podkreśla dyrektor dr Ireneusz Maj.

Jako głównych odpowiedzialnych za zaniedbania i niezabezpieczenie miejsc pochówku ofiar obozu, dyrektor Muzeum Dzieci Polskich wskazuje powojenne władze Polski Ludowej.

– Ówczesne komunistyczne władze powinny zabezpieczyć groby i upamiętnić te miejsca. Niestety, nie zrobiono tego nawet po upadku komuny. Nikt się tym nie zajął aż do teraz. Nie szukano tych grobów. Przez lata sprawę miejsc pochówku polskich dzieci przemilczano, pozwalając, by pamięć o tych niewinnych ofiarach się zatarła. Ale się nie zatrze, przywrócimy pamięć o tych dzieciach, godnie je upamiętnimy. To moje zadanie, to cel Muzeum Dzieci Polskich. Nie wolno nam zapomnieć – podkreśla dyrektor Ireneusz Maj.

Odnalezionymi miejscami pochówku zajmą się teraz prokuratorzy Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu. To od nich zależą dalsze decyzje w tej sprawie.

Dyrektor Muzeum wystąpił już do Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi z wnioskiem o wpisanie odkrytego i zachowanego miejsca pochówku 12-letniego Zygmunta do ewidencji grobów wojennych.

Naukowcy z Muzeum Dzieci Polskich kontynuują poszukiwania kolejnych grobów – szacują, że możliwe będzie zlokalizowanie od 200 do 300 takich miejsc. Nie ma jednak pewności, czy wszystkie znajdują się na terenie obecnego cmentarza św. Wojciecha.